

# Janusz Lehmann

---

## "Restaurieren von Keramik und Glas. Entwicklung, Erhaltung, Nachbildung", Rolf Wihr, Monachium 1977 : [recenzja]

---

Ochrona Zabytków 32/1 (124), 75-76

---

1979

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

z własnej nominacji” — niekiedy wręcz niedorzecznych, czy też fałchowo podrobionych nalepek i pieczętek renomowanych galerii lub sklepów, a nawet ekspertyz wybitnych znawców — bo i o takie ekspozyty postarali się zapobiegliwi organizatorzy.

Część poświęconą wykrywaniu fałszerstw metodami naukowo-technicznymi opracował Josef Riederer. Już samo sformułowanie tytułu zasługuje na pozytywną ocenę. Utarło się, zwłaszcza w krajach zachodnich, metody te nazywać krótko: metodami naukowymi. A przecież jest to krzywdzące dla analizy styloznawczej uproszczenie. Dowodzić, że ta grupa badań jest od wyżej wspomnianych nie mniej naukowa, to wprost popaść w truizmy. Tymczasem niekiedy wręcz kompromitujący poziom ekspertyz styloznawczych sprawił, że coraz powszechniej zaczęto im odmawiać znamion naukowości. Przypomina to okres fascynacji dowodami rzeczowymi w kryminalistyce, połączonej z narastającym lekceważeniem osobowych źródeł dowodowych. Etap ten kryminalistyka ma już za sobą, a podejście Riederera do sprawy wskazuje na postępującą, zauważalną nie tylko tu, zmianę sytuacji i w zabytkoznawstwie.

Omawianą problematykę autor podzielił na cztery grupy: metody absolutnego wyznaczania wieku, badania technologii, badania materiałoznawcze oraz wykorzystanie na użytek identyfikacji zmian wynikłych ze starzenia się dzieł sztuki. Do tych pierwszych Josef Riederer zalicza metodę promieniotwórczego węgla C-14, analizy zawartości azotu i fluoru w kościach, dendrochronologię, badania śladów rozpadu promieniotwórczego, otoczek hydratyzacyjnych, archeomagnetyzm, analizę termoluminescencyjną i metodę ołowiu 210. Technologię, w celu poczynienia wniosków identyfikacyjnych, najlepiej można poznać — zdaniem Riederera — obserwując przy użyciu mikroskopu stereoskopowego powierzchnię dzieła lub pobrane do badań i poddane specjalnej obróbce (szlify itp.) próbki, prześwietlając obiekt promieniami Rtg, oświetlając wiązkami światła rzucanego pod różnym kątem itp. Do badań materiałoznawczych autor szczególnie zaleca współczesne metody chemii analitycznej, zwłaszcza te, które pozwalają na przeprowadzenie badań zawartości śladowych substancji (np. naturalnych domieszek farb itp.), z wykorzystaniem przede wszystkim analiz aktywacyjnych. Omówienie badań oznak starości autor ogranicza do metali i ceramiki. Zaleca obserwację mikroskopową patyny ze szczególnym zwróceniem uwagi na powstałe w toku starzenia kryształki związków miedzi lub ołowiu oraz kalcytu (ceramika), a także wykorzystanie promieni UV do badania marmurów.

Lektura porad Riederera rodzi dwa spostrzeżenia. W omówieniu metod nieprzygotowany Czytelnik nie znajdzie obszernych informacji całościowych. Zresztą trudno było oczekiwać takiego opracowania. Nic więc dziwnego, że otrzymaliśmy zbiór informacji uzupełniających, tym cenniejszy, że wielokrotnie już sprawdzony, przy zaangażowaniu najnowszych, bo wypracowanych i wdrożonych w ostatnim dwudziestolecu, metod. Ciekawe jest też oryginalne przemieszczenie akcentów znaczeniowych. W przytłaczającej większości tego typu opracowań spotykamy wskazówki, jak odróżnić fałszywe od prawdziwego. Riederer natomiast poucza Czytelnika, jak odróżnić prawdziwe od fałszywego. Trudno dociec, czy kryje się za tym jego refleksja nad zachodnimi rynkami sztuki, gdzie, jeżeli wierzyć T. Brachertowi, ok. 80% — to fałszykiaty.

W końcowej części opracowania Inge Zacher stawia ciekawy postulat powołania centralnego archiwum fałszerstw, do zadań którego

nalegałyby szeroko rozumiane poradnictwo, prowadzenie badań naukowych nad zagadnieniem fałszerstw oraz koordynacja współpracy — w tym międzynarodowej. Wiele za tym przemawia: ograniczenie powszechnego zainteresowania do sensacyjnej strony fałszerstw, co znacznie obniża rangę zagadnienia, brak pogłębionych badań nad tą problematyką, a także kontroli nad losem dzieł o zakwestionowanej autentyczności itp., co m.in. sprawia, że — jak twierdzi Zacher — więcej dziś mamy dzieł o wątpliwej autentyczności niż bezspornych fałszykiatów. Postulat to istotny, a przecież nie nowy. Postawił go już w 1948 r. A. M. Blum na łamach „Revue Internationale de Criminologie et de Police Technique” i do dziś, jak wiele w tej materii, nie doczekał się niestety realizacji. Pewnym zaczątkiem może okazać się istniejące od 1974 r. Deutsche Forschungsgemeinschaft, niestety ograniczające się do prowadzenia dokumentacji fałszerstw sztuki średniowiecznej. W ramach dotychczasowej pracy tej placówki sporządzono już dokumentację dla ok. 800 przypadków, a zebrane zestawienie bibliograficzne liczy już ok. 1500 pozycji.

Lektura recenzowanej pozycji musi wzbudzić refleksje *pro domo suo*. I u nas nie wie częstokroć lewica, co czyni prawica — jeśli założyć, że w dziedzinie fałszerstw dzieł sztuki ona sporo wie i czyni. Z posiadanych przez mnie informacji wynika, że wcale nierzaoko oferowane są „Desie” fałszykiaty, najczęściej — jak przypuszczam — w dobrej wierze. Rzecz kończy się na odmowie nabycia. A przecież należałoby zarejestrować ten fakt, z odnotowaniem charakterystyki fałszykiatu, jeśli możliwe — to i personalia oferenta, w razie potrzeby powiadomienie organów ścigania itp. Oczywiście sprawa wymagałaby uregulowania prawnego, więc nie jest do ostatecznego załatwienia od zaraz, ale przedyskutowana powinna być już dziś. Wspomniane informacje także powinny być już dziś zbierane w niezbędny, dozwolonym zakresie, bo fałszerstwa, jak się zdaje, zaczynają już dziś stawać się u nas problemem. Tymczasowe zadanie gromadzenia tych informacji i prowadzenia dokumentacji można by powierzyć Instytutowi Sztuki PAN. Jeżeli zaś stoi coś temu na przeszkodzie — możliwości kadrowe lub finansowe itp., zadania tego gotów podjąć się Zakład Kryminalistyki Uniwersytetu Śląskiego i tak zajmujący się naukowymi zagadnieniami ścigania fałszerzy dzieł sztuki.

Pracę kończy wybrana bibliografia przedmiotu, licząca 149 pozycji, którą opracował Berndt Schällicke. Oprócz tego każdy z autorów w części przez siebie opracowanej powołał pozycje, z których korzystał — razem 27. Niestety Czytelnik polski nie znajdzie tam żadnego polskiego opracowania. Rodzi się więc jeszcze jedna refleksja — o niedostatecznym propagowaniu osiągnięć polskich służb muzealnych i konserwatorskich.

Poziom techniczny pracy nie budzi żadnych zastrzeżeń. Wydrukowana bardzo starannie, na papierze wysokiej klasy, ze 110 doskonałymi czarno-białymi ilustracjami (nie licząc okładki) i 4 ilustracjami barwnymi.

Resumując: polecam recenzowaną pracę do wszystkich podręcznych biblioteczek służb muzealnych i konserwatorskich. Jej naukowa przydatność także jest bezdyskusyjna, a dla specjalistów, dokonujących zakupów na zachodnich rynkach sztuki w celu wzbogacenia naszych zbiorów muzealnych, powinna stanowić lekturę obowiązkową.

Tadeusz Widła

Rolf Wihr, *Restaurieren von Keramik und Glas. Entwicklung, Erhaltung, Nachbildung* [Konservacja ceramiki i szkła. Rozwój, ochrona, rekonstrukcja], Verlag Georg D. W. Callwey, Monachium 1977, 275 ss., ilustracje.

Wydawnictwo Georg D. W. Callwey z Monachium wydało w ostatnim dziesięcioleciu całą serię książek poświęconych praktycznej konserwacji dzieł sztuki i zabytków kultury materialnej. Autorami tych książek są konserwatorzy legitymujący się wieloletnim, praktycznym doświadczeniem w konserwacji zabytków. Stąd charakteryzują się one rzeczowym, zgodnym ze współczesnym stopniem rozwoju teorii i praktyki konserwatorskiej, ujęciem tematu.

Rolf Wihr od ponad 20 lat zajmuje się zawodowo konserwacją zabytków ze szkła i ceramiki. W swojej książce omawia przede wszystkim najczęściej stosowane, tradycyjne i postępowe metody konserwacji i rekonstrukcji obiektów ze szkła i ceramiki. Zakres tematyczny określony tytułem poszerzył o kompendium wiadomości z hi-

storii, technologii, fizyki i chemii, przydatnych w ekspertyzie i określaniu stanu zachowania oraz procesów niszczenia. Głównym jednak zamiarem autora było przekazanie podstawowego zasobu wiedzy konserwatorom i restauratorom zabytków szkła i ceramiki w muzeach, koniecznego dla zrozumienia sensu wykonywanej przez nich pracy, oraz uświadomienie zbieraczom i amatorom granic możliwości wykonywanych przez nich zabiegów.

Książka składa się z przedmowy i 10 rozdziałów o zróżnicowanej objętości (od 7 do 40 stron) oraz dodatku.

W przedmowie autor wyjaśnia znaczenie i zakres terminów ceramika i szkło, własności tych materiałów, cele, jakimi się kierował pisząc książkę.

Rozdział pierwszy zawiera podstawowe wiadomości o surowcach i technikach ceramicznych. Omawia zakres i znaczenie terminu ceramika, własności surowców, ich skład chemiczny, sposoby przygotowywania i formowania mas ceramicznych, cechy rozpoznawcze ceramiki wytwarzanej ręcznie bez pomocy przyrządów, ceramiki formowanej na kole garncarskim i odlewanej w formach. Podaje szczegółowy opis procesów suszenia i wypalania ceramiki.

Drugi rozdział poświęcony jest materiałoznawczej klasyfikacji ceramiki. Na tle historycznym omówiony został rozwój techniki i kolejne rodzaje ceramiki od naczyń o czerepie porowatym, nie glazurowanym (ceramika wczesnych epok i ludów pierwotnych, ceramika czerwona, terakota), glazurowanym (majolika, fajans, wyroby garncarskie szklione, ceramika budowlana) o i czerepie ścisłym, spieczonym, glazurowanym i nie glazurowanym (kamionka, porcelana). Podano wiele informacji o rodzajach, składach mineralnych i chemicznych mas ceramicznych, polach i glazur w poszczególnych rodzajach ceramiki, substancjach i sposobach służących do barwienia zdobienia i złocenia. Sporo miejsca poświęcono technologii i historii kamionki i porcelany, omówiono ich odmiany specjalne.

Tematem trzeciego rozdziału książki są błędy i uszkodzenia ceramiki powstające w procesie produkcji i uszkodzenia będące wynikiem działania różnych czynników — od uszkodzeń mechanicznych do zniszczeń spowodowanych pożarem, długotrwałym działaniem wody i innych czynników. Autor omawia odmiennosć sposobu traktowania obu rodzajów błędów i uszkodzeń w procesie konserwacji, uzupełnienia i rekonstrukcji zabytków. Przypomina o moralnym obowiązku zgłaszania znalezisk ceramicznych powołanym do tego urzędowi i instytucjom. Znalezione obiekty, pozostając własnością prywatną — bądź właściciela gruntu, na którym zostały znalezione, bądź też znalazcy — winny być bezwzględnie udostępnione do naukowego opracowania.

W czwartym rozdziale wyłożone zostały zasady postępowania z zabytkami ceramiki wydobywanymi w czasie wykopalisk, sposoby ich zabezpieczania, znakowania, czyszczenia i konserwacji. Wiele miejsca poświęcono sprawom dokumentowania, zabezpieczania na czas transportu do pracowni konserwatorskich; poanieszono konieczność naukowej eksploatacji zawartości naczyń ceramicznych i środowiska, z którego są wydobywane. Zabezpieczenie tego materiału i pobieranie z niego prób winno mieć na celu uzyskanie maksymalnej ilości informacji naukowych. Podano praktyczne sposoby pakowania i zabezpieczania zabytków ceramiki na czas transportu, opisano mokre, suche i chemiczne metody czyszczenia ceramiki. Z metod mokrych autor preferuje tradycyjny sposób mycia w czystej, ciepłej i zimnej wodzie za pomocą różnych pędzli i szczotek. Z metod suchych omawia czyszczenie w strumieniu ścierniwa (piasku, kredy, proszków korundowych, szklanych i karborundowych). Z metod chemicznych wymienia czyszczenie za pomocą rozpuszczalników organicznych, kwasów organicznych, trójetanolaminy i enzymów. Opisuje sposoby mechanicznego wzmocnienia ceramiki przez przepajanie roztworami żywic organicznych, naturalnych i syntetycznych, a w niektórych wypadkach przez wtórne wypalanie. W wypadku zasolenia materiału ceramicznego zaleca odsolenie metodą ługowania w wodzie destylowanej.

Rozdział piąty poświęcony jest restauracji ceramiki. Zawiera zasady klejenia — materiały i techniki. Obszernie omawia sprawy związane z uzupełnieniem ubytków, rekonstrukcjami częściowymi i całkowitymi oraz estetycznym scalaniem restaurowanych obiektów. Do klejenia autor zaleca kleje epoksydowe i cyjanakrylowe. Do uzupełnienia i rekonstrukcji brakujących fragmentów proponuje stosowanie gipsu i mółtofilu, a w pewnych wypadkach — masy złożonej z gipsu i wodnej dyspersji polioctanu winylu (Mowolith D) oraz różnych kompozycji złożonych z gipsu, wypełniaczy mineralnych i żywic syntetycznych. Do estetycznego scalania zaleca farby emalio-we, barwne, pasty na żywicach epoksydowych, lakiery caponowe, akrylowe i poliuretanowe.

Rozdział szósty zawiera zarys historii szkła, omówienia najbardziej znanych przekazów dotyczących początków wytwórczości szkła, najstarsze recepty i sposoby wytapiania.

W rozdziale siódmym autor omawia techniki uszlachetniania szkła stosowane od czasów starożytnych poprzez czasy renesansu do współczesności. Szczególnie wiele uwagi poświęca rozwojowi sztuki szklarskiej, centrom wytwórczości artystycznej — Aleksandria, Fenicja, Bizancjum, Wenecja oraz Śląsk, Czechy, Belgia i Holandia, a na przełomie XIX i XX w. twórcom takim, jak Tiffany w Stanach Zjednoczonych i Gallé we Francji. Omawia również początki i rozwój wytwarzania luster, szkła okiennego i witrażownictwa.

Rozdział ósmy poświęcony jest procesom niszczenia i rozkładu dawnego szkła. Autor wyjaśnia nietrwałość większości rodzajów starożytnego szkła z punktu widzenia jego składu. Opisuje mechanizm wydzielania się soli metali alkalicznych zawartych w szkłe i zewnętrzne objawy jego wietrzenia. Rozróżnia wietrzenie powierzchniowe, szczelinowe, lamelowe i łuszczenie, pierścieniowe, plamiste i gwiaździste, w zależności od form występujących wykwitów, opalizacji i osadów produktów wietrzenia szkła.

Rozdział dziewiąty zawiera omówienie zagadnień związanych z wydobyciem szkła w trakcie wykopaliskowych prac archeologicznych, jego czyszczeniem i konserwacją. Większość zabytków szklanych wydobywanych z wody i mokrego gruntu w czasie wykopalisk jest w tak złym stanie zachowania, że bez podjęcia specjalnych środków ostrożności i zabiegów nie można ich wydobyć, oczyścić i zakonserwować. Szczegółowo autor opisuje sposoby zabezpieczania obiektów w czasie wydobywania i transportu do pracowni; proponowane zabezpieczenia polegają na usztywnieniu obiektu wraz z bryłą przywarłej ziemi za pomocą gipsu, otoczeniu spienionym tworzywem lub przepojeniu roztworem żywicy syntetycznej. Proces czyszczenia i mycia dzieli na etapy, które obejmują wstępne oczyszczenie na sucho, mycie w ciepłej wodzie (pozostała po umyciu wodę usuwa się alkoholem, a następnie eterem), zdejmowanie osadów za pomocą 2% roztworu kwasu siarkowego, 5% roztworu kwasu azotowego, 5% roztworu nadtlenku wodoru, płukanie, odwadnianie. Obiekty rozsypujące się po wysuszeniu radzi przechowywać w specjalnych warunkach, w środowisku ciepłym lub zatopione w żywicy syntetycznej albo umieszczone w atmosferze gazu obojętnego. Dla niektórych rodzajów obiektów szklanych proponuje zabezpieczanie za pomocą roztworów żywic silikonowych, wygrzewanych następnie z obiektem w temperaturze powyżej 100°C, w niektórych wypadkach do 260°C. Omawia zalety i wady różnych żywic syntetycznych stosowanych na zimno do konserwacji obiektów szklanych.

W rozdziale dziesiątym autor zajmuje się sposobami klejenia szkła, uzupełnianiem ubytków w obiektach szklanych, wykonywaniem kopii obiektów szklanych oraz ochroną i konserwacją witraży.

Do klejenia poleca żywice epoksydowe, przede wszystkim Araldit AY 103 z utwardzaczem HY 956 dodawanym w ilości 20%. Szczegółowo opisuje sposoby nakładania kleju, składania i unieruchamiania na czas wiązania kleju łączonych części, sposoby usuwania resztek kleju. Podaje, że jego doświadczenia z klejem cyjanakrylowym są i dobre, i złe. Sam stosuje i zaleca klej epoksydowy, jako pewny i wypróbowany przez siebie od 20 lat. Do wykonywania uzupełnień proponuje masy negatywowe i pozytywowe stosowane w protetyce dentystycznej — od wosku modelarskiego, poprzez kauczuk silikonowy, formalosę, do żywic poliestrowych i epoksydowych. Na podobnych materiałach i zasadach opiera wykonywanie kopii zabytków ze szkła. Szczegółowo opisuje skomplikowany proces wykonywania form odciskowych i odlewania kopii. Metodę konserwacji witraży opiera na ich oczyszczeniu i dublowaniu cienkim szkłem współczesnym.

Podaje zasady urządzania i wyposażenia pracowni konserwacji ceramiki i szkła; metody fizykochemiczne badania zabytków ze szkła i ceramiki — rentgenoskopia, mikroskopia, fluorescencja rentgenowska, termoluminescencja, spektrografia emisyjna, oznaczanie odczynu pH, oznaczanie zawartości chlorków; przykłady sposobów konserwacji ceramiki i szkła stosowanych w przeszłości (do XX w.), przegląd materiałów syntetycznych i chemikaliów stosowanych w pracowni konserwacji ceramiki i szkła, miejsca ich nabywania, a na zakończenie — przegląd literatury na temat ceramiki, szkła i ich konserwacji.

*Janusz Lehmann*